

Szczepan Czarnecki

## Czechy: polityka miejska Pragi w wymiarze międzynarodowym

27 lutego 2020 r. w pobliżu ambasady Federacji Rosyjskiej znajdującej się w dzielnicy Bubeneč w Pradze odbyła się uroczystość nadania placowi imienia Borysa Niemcowa. Tego samego dnia władze Pragi upamiętniły postać zamordowanej w 2006 r. rosyjskiej dziennikarki Anny Politkowskiej, nazywając jej imieniem promenadę w miejskiej części Praga 7. Decyzja rady miasta stołecznego, dotycząca upamiętnienia w przestrzeni miejskiej Pragi zamordowanych rosyjskich opozycjonistów, wywołała krytykę lewicowych i prawicowych polityków, ukazując silną polaryzację czeskiej sceny politycznej. Podejmowane przez władze miejskie działania w przestrzeni symbolicznej miasta wpisują się w realizowany przez Czeską Partię Piratów proeuropejski dyskurs polityczny.

**Kampania społeczna.** Idea nazwania praskiego placu, funkcjonującego dotychczas jako plac Pod Kasztanami (cz. *Pod kaštany*), imieniem zamordowanego przed pięcioma laty opozycyjnego działacza politycznego Borysa Niemcowa powstała w lutym 2016 r. z inicjatywy radnego miejskiej części Praga 4 – Petra Kutilka (Zieloni). Pierwszy wniosek obywatelski z 2017 r., dotyczący nazwania placu imieniem rosyjskiego opozycjonisty, spotkał się z dezaprobatą ówczesnej burmistrzyny miasta – Adriany Krnáčovej (ANO). Zmiany personalne w praskim magistracie, zaistniałe po wyborach samorządowych w 2018 r., przełożyły się na zmianę dyskursu politycznego, umożliwiając inicjatorom kampanii wznowienie podjętych wcześniej działań. Inicjatywa *Zmieńmy plac Pod Kasztanami na plac Borysa Niemcowa* (cz. *Přejmenujme náměstí Pod Kaštany na náměstí Borise Němcova*), poparta 4596 podpisami mieszkańców, uzyskała aprobatę burmistrza Pragi Zdeňka Hříba oraz miejskich radnych z trzech klubów politycznych: proeuropejskiej, centrowej Czeskiej Partii Piratów (Piraci), centroprawicowego klubu Spojené síly pro Prahu (TOP 09 i Burmistrzowie i Niezależni) oraz ruchu miejskiego Praha sobě.

**Poparcie polityczne** w radzie miasta oraz zbliżająca się piąta rocznica śmierci Borysa Niemcowa przyspieszyły proces przygotowywania zmian. W głosowaniu przeprowadzonym 24 lutego 2020 r., podczas sesji rady miasta, radni wszystkich klubów jednogłośnie uchwalili (stosunkiem głosów 9:0) zmianę istniejącej nazwy placu Pod Kasztanami na plac imienia Borysa Niemcowa. Z inicjatywy burmistrza miasta prasy radni zdecydowali również o upamiętnieniu zamordowanej 7 października 2005 r. dziennikarki Anny Politkowskiej. Imieniem znanej z krytycznej postawy wobec prezydenta Rosji Władimira Putina dziennikarki nazwano promenadę znajdującą się w dzielnicy Bubeneč (miejska część Praga 7). Burmistrz Pragi Zdeňek Hřib podkreślał, że nowo przyjęte nazwy nie są aktem politycznym, a wyrazem solidarności z rosyjską opozycją.

**Uroczystości z okazji nazwania placu imieniem Borysa Niemcowa**, odbywające się 27 lutego 2020 r., zgromadziły zarówno zwolenników, jak i przeciwników inicjatywy. W wydarzeniu udział wzięli m.in.: burmistrz miasta stołecznego, stołeczni radni z Czeskiej Partii Piratów, TOP 09 i Zielonych, grupa miejskich aktywistów popierających decyzję władz Pragi oraz córka zamordowanego w 2015 r. polityka – Žanna Niemcowa. Burmistrz Hřib, odnosząc się do krytycznych głosów wobec podjętej inicjatywy, podkreślił, że zmiana nazwy placu nie jest „przypadkowym kaprysem”, a działaniem będącym odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców, a także uszanowaniem tradycji praw człowieka w Czechach. W uroczystościach upamiętniających Borysa Niemcowa wzięli także udział próbujący oprotestować wydarzenie przeciwnicy miejskiej inicjatywy. Grupę przeciwników reprezentował znany m.in. z działań na rzecz obrony pomnika marszałka Iwana Koniewa prorosyjski aktywista Jiří Černošský z eurosceptycznego ruchu Sojusz Sił Narodowych (cz. *Aliance národních sil*). Decyzja dotycząca upamiętnienia rosyjskich opozycjonistów zyskała rozgłos medialny zarówno w Czechach, jak i poza granicami państwa, czyniąc Pragę czwartą – po Waszyngtonie, Wilnie oraz Kijowie – stolicą upamiętniającą Borysa Niemcowa w przestrzeni miejskiej.

**Krytyczne reakcje w Czechach.** Zmiana nazwy placu pod Kasztanami na plac imienia Borysa Niemcowa wywołała wiele głosów sprzeciwu wśród czeskich polityków. Sceptycznie na plany władz miasta zareagował prezydent Czech Miloš Zeman, który określił inicjatywę jako upolitycznioną i jednoznacznie skrytykował tak ideę zmian w nazewnictwie, jak i jej pomysłodawców. Do pomysłu powstania placu imienia Niemcowa odniósł się również Martin Chmela z prawicowego ruchu Trikolóra, który określił działania Czeskiej Partii Piratów jako niedojrzałe politycznie, mogące mieć swoje konsekwencje na poziomie relacji bilateralnych Czech i Rosji. Z kolei były ambasador Republiki Czeskiej w Rosji Jaroslav Bašta określił działania burmistrza oraz radnych miejskich mianem rusofobii. Inicjatywę skrytykowali także politycy z prawicowego, eurosceptycznego ruchu Wolność i Demokracja Bezpośrednia (*Svoboda a přímá demokracie – Tomio Okamura*, SPD), jak również z Komunistycznej Partii Czech i Moraw (KSČM).

**Zachowawczość ze strony Rosji.** Działania prezydenta Pragi oraz miejskich radnych spotkały się z umiarkowaną reakcją ze strony Rosji. Władimir Żyrinowski (Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji), potępiając zamiar zmiany nazwy placu Pod Kasztanami na plac imienia Niemcowa, skierował list do burmistrza Pragi. Deputowany do Dumy Państwowej napisał, że działania Hřiba mogą wystawić jego miasto na hańbę. Mianem antyrosyjskiej określił politykę władz Pragi wiceprzewodniczący Komisji ds. Obrony Dumy Państwowej – Aleksander Szerin. Rzecznik prasowy prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrij Pieskow w wywiadzie dla agencji prasowej TASS podkreślił, że Praga nie powinna zapominać o żołnierzach Armii Czerwonej, którzy poświęcili życie, wyzwalając miasto z rąk nazistów. Ambasada Rosji, aktywna w kwestii sporu o usunięcie pomnika marszałka Iwana Koniewa z miejskiej części Praga 6, nie zabrała głosu w kwestii zmiany nazwy placu. Przedstawiciele ambasady nie wzięli również udziału w uroczystości nadania nowej nazwy, pomimo oficjalnego zaproszenia ze strony władz miasta.

**Wnioski.** Inicjatywa nazwania placu imieniem rosyjskiego opozycjonisty Borysa Niemcowa stanowi kontynuację realizowanej przez Czeską Partię Piratów polityki, przedstawiającej proeuropejski dyskurs polityczny. W swoim programie opozycyjna wobec rządu partia, będąca trzecią największą siłą w czeskim parlamencie, akcentuje znaczenie politycznej przejrzystości i odpowiedzialności, praw człowieka i walki z korupcją. Od momentu przejęcia władzy w Pradze, Czeska Partia Piratów wraz ze wspierającymi klubami stała się ważnym podmiotem w relacjach międzynarodowych. Krytyczny wobec polityki jednych Chin burmistrz Pragi Zdeněk Hřib przy poparciu radnych miejskich (Piraci, STAN, TOP 09 i Praha sobě) doprowadził do zerwania zawartej w 2016 r., w okresie władzy burmistrzynie Adriany Krnáčovej (ANO), umowy partnerskiej Pragi z Pekinem, a w efekcie do ochłodzenia czesko-chińskich relacji. Zmiana nazwy placu, przy którym znajduje się Ambasada Federacji Rosyjskiej w Pradze, potwierdza krytyczne stanowisko Partii Piratów wobec polityki Federacji Rosyjskiej oraz jej aktywności w Czechach. Podejmowane działania oraz pozostawanie w opozycji do ANO premiera Andreja Babiša pozwalają Piratom na utrzymywanie poparcia proeuropejskich, liberalnych, wielkomiejskich wyborców, krytycznych wobec polityki obecnego rządu.

W wyborach parlamentarnych w 2017 r. Czeska Partia Piratów uzyskała 10,8% poparcia (wzrost o 8% w porównaniu z 2013 r.) i stanowi obecnie trzecią najliczniejszą siłę w czeskim parlamencie. W odbywających się rok później wyborach samorządowych (2018 r.) Czeska Partia Piratów uzyskała drugi wynik w Pradze i wraz z partnerami koalicyjnymi Praha sobě i Spojené síly pro Prahu osiągnęła porozumienie umożliwiające zdobycie władzy w stolicy Czech i przejście fotela burmistrza. Według najnowszych danych sondażowych poparcie dla Czeskiej Partii Piratów w Czechach utrzymuje się na poziomie 13%, pozwalając na zachowanie trzeciej pozycji wśród czeskich ugrupowań politycznych. Najwyższe poparcie partia notuje w stolicy Czech, gdzie w wyborach parlamentarnych w 2017 r. Piraci uzyskali drugi najwyższy (za ANO) wynik – 18% poparcia.